










Zmieniliśmy teraz nieco formułę karmienia kotów – wcześniej dawaliśmy im 2 duże posiłki:

śniadanie DUŻE		kolacja DUŻA	
			

... ale teraz dajemy im **4 mniejsze** (porcje z tabelki poniżej są podane na jednego kota*):

ŚNIADANIE NR 1	ŚNIADANIE NR 2	OBIAD	KOLACJA
(ok. 8:00-9:00, albo kiedy tam możecie / wstaniecie)	(po 3-4h od 1. śniadania)	(między 16:00-18:00 już drą niemiłosiernie japiszony)	(między 21:00-23:00)
(jedna czubata łyżka mokrej karmy)	(jedna czubata łyżka mokrej karmy)	(jedna czubata łyżka mokrej karmy)	(jedna czubata łyżka mokrej karmy)
	 + Możecie też <u>(jeśli zobaczycie, że za bardzo chudną z tęsknoty / za niskich temperatur)</u> wzbogacić mokrą karmę suchymi groszkami:  Czyli dosypać bezpośrednio do rozwodnionego sosu po 5-10 szt. (/na kota) – niech napęcznieją. Wtedy podskoczy mocno kaloryczność karmy (sucha ma ok. 3-4 razy więcej kalorii niż mokra) Jeśli z kolei zobaczycie, że przytyły – <u>zmniejszcie porcję dodatków z suchej karmy!</u>		 <u>Lub zamiast mokrej:</u> ok. 8-12 groszków suchej karmy:  + koniecznie zadbajcie o świeżą wodę! 
<p>*Rydzynkowi – bo jest większy i Kresce (nowy czarny kociak, nadal rośnie) dajemy zawsze nieco więcej niż reszcie, bo mają większe zapotrzebowanie energetyczne</p>			

CZĘSTO ALE MNIEJSZE PORCJE

Ale oczywiście dopasujcie to pod siebie: jeśli wiecie, że danego dnia będziecie długo poza domem – dajcie im np. jedno duże śniadanie (zamiast dwóch mniejszych). Zasadniczo koty jednak to stworzki co to jedzą często, ale mniejsze porcje. **4-6 małych posiłków dziennie to ich optimum.** Więc:

- Wersja LUKSUS to 4 posiłki dziennie (to jest ich aktualna norma).
- Wersja STANDARD to 3 posiłki dziennie (rano + po pracy + na noc).
- Wersja UJDZIE to ta uproszczona, wcześniejsza (2 / dziennie).

ODCHODZIMY OD SUCHEJ KARMY

- Zmieniło się też to, że **odchodzimy raczej od suchej karmy** (szczególnie zimą, bo mają wtedy utrudniony dostęp do wody, a wodę czerpią głównie z mokrej karmy), więc przede wszystkim **karmicie je mokrą karmą** (oczywiście sucha nadal jest dopuszczalna, ale to mokra stanowi 75% posiłków. **Suchą zakrywajcie / dociążajcie cegłą, bo nauczyły się już cwaniaki ją przewracać!**).
- **Codziennie mogą mieć inny smak mokrej karmy**, żeby było różnorodniej 😊

WAŻNE:

otwierając nowe opakowanie mokrej karmy **dolejcie zawsze trochę wody (tak ze 2cm albo po prostu, żeby woda zakryła wszystkie skrawki mięsa)** i wymieszajcie porządnie z sosem. To im oczywiście rozrzedzi sos z karmy, będzie nadal pyszny, ale będą miały jeszcze więcej wody w karmie. Po nałożeniu łyżki karmy zawsze potem dokładam po łyżce/dwóch sosu tak, żeby zakryć sosem całe dno miski.

Obok na zdjęciu macie standardową porcję (1 „czubata” łyżka). **Tak może wyglądać w zasadzie ich każdy posiłek.**

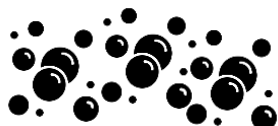
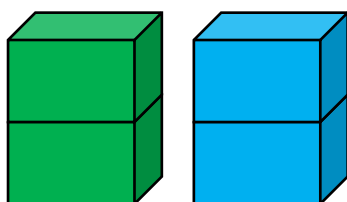


Najwięcej mokrych groszków dla Rydzynka. Druga w kolejności wielkości dla Kreska (np. ta)

W praktyce zużycie karmy (gdybyście tylko korzystali z mokrej) będzie wyglądało tak:

ŚNIADANIE NR 1	ŚNIADANIE NR 2	OBIAD	KOLACJA
Zeszła ok. połowa pierwszego kartonika	Zeszła całość pierwszego kartonika	Zeszła połowa drugiego kartonika	Zeszła całość drugiego kartonika
	+po 5-10 szt. suchej karmy (/na kota)		+po 5-10 szt. suchej karmy (/na kota)

Czyli dziennie stadko 5 kotów zje 2 pełne kartoniki mokrej karmy + trochę suchej. Czy dostaną to w trzech, czterech, pięciu czy sześciu posiłkach – nie ma aż tak dużej różnicy. Byle zjadły „dzienny przydział”:



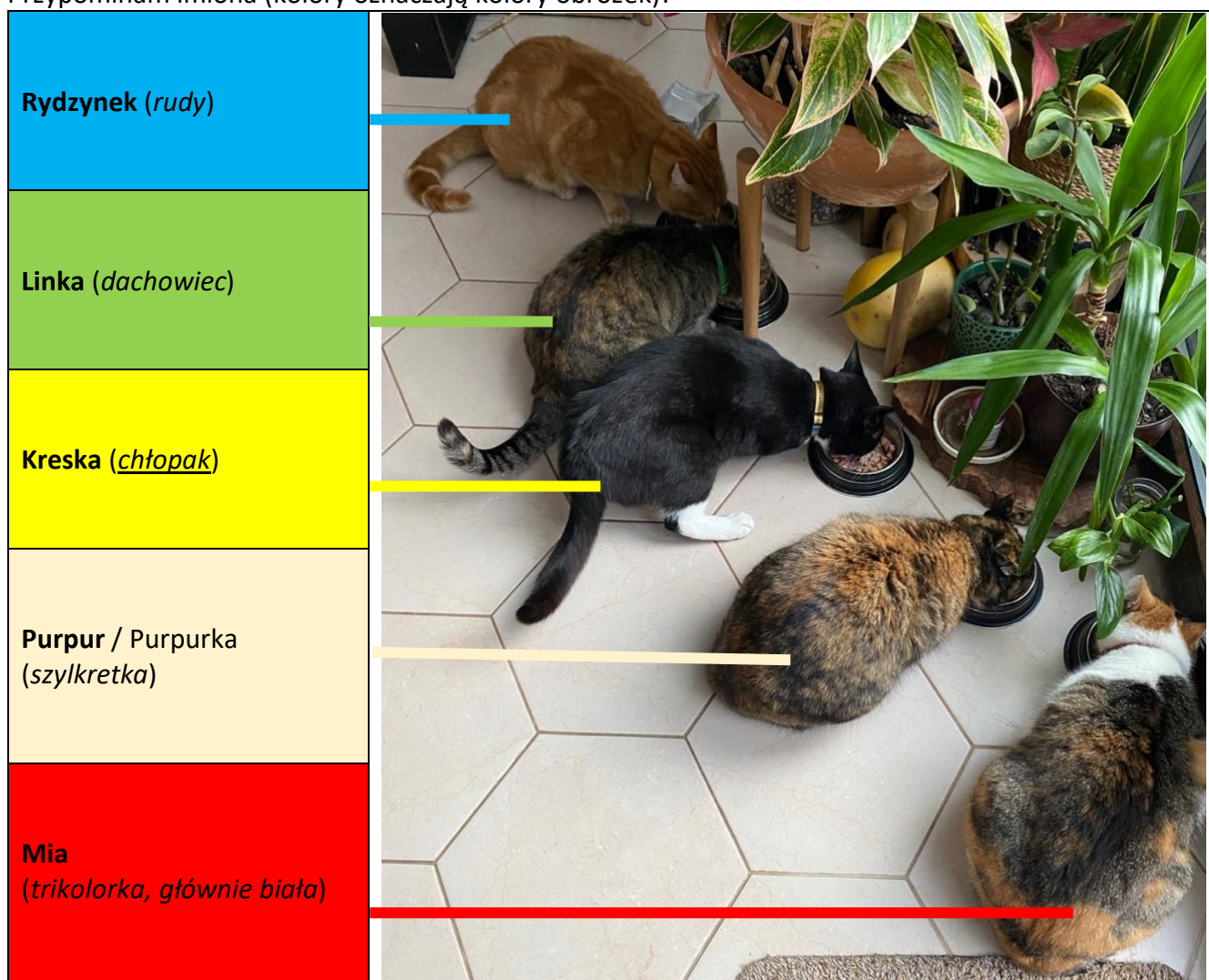
/ DZIENNIE

+ ze 2 garści suchej

NIECH JEDZĄ W PIĄTKĘ

- W miarę Waszych możliwości dbajcie o to, żeby **zawsze był cały komplet stadka przy posiłku**, żeby na pewno zjadły tyle, ile potrzebują.
- Jak wiecie samo **rozkładanie karmy najlepiej zrobić poza zasięgiem ich pyszczków** (*Kreska jest małym narwańcem, jak będzie Wam wskakiwał do misek „przed czasem” i ich oficjalną dystrybucją, cierpliwie go stamtąd eksmitujcie mówiąc NIEEEE! CZEKAMY 😊*). I dopiero potem kładźcie karmę wszystkim.
- **„Przypiszcie” każdego kota do jednej miski**, żeby nie jadły np. dwa gamonie z jednej miski, bo tak robią często 😊
- Najspokojniej jest, jak mają **miski daleko od siebie**. Jak wspomniałam Kreska się jeszcze wszystkiego uczy. Nie wiem też jak zareaguje na Waszą obecność, ale podejrzewam, że głód zwycięży 😊

Przypominam imiona (kolory oznaczają kolory obróżek):



Nas nie ma: od rana 29.12 (śr) bo mamy **wylot o 6:30**, do rana 9.01 (ndz) bo **lądujemy o 5:55**. W niedzielę 9-go już my je będziemy karmić:

śr	cz	pt	sob	ndz	pon	wt	śr	czw	pt	sob	ndz
29 Wylot 6:30	30	31	1	2	3	4	5	6	7	8	9 Powrót 5:55

Jesteśmy Wam jak zwykle bardzo bardzo wdzięczni i szalenie doceniamy, że jesteście gotowi nam tak pomagać! Bardzo, bardzo, bardzo Wam dziękujemy! 😊